

# Sorry Boys, Zwyczajne Cuda

Dajesz pocałunek w czoło  
Czysty jak jakiś kwiat  
Daję tobie moje słowo  
Daję

Jak ciepły wiatr na policzku  
Dajesz mi  
Nadzieję na gorące lato  
Jak późnym latem klucze ptaków  
Dajesz mi  
Nadzieję na rychłe powroty

O, jak pięknie żyć  
Nocami chodzić nad rzekę

uh, ah, aaa

Piąć się jak pnącza  
Od korzeni aż po kwiat  
Pnę się w twoją stronę

Jak ciepły wiatr na policzku  
Dajesz mi  
Nadzieję na gorące lato  
Jak późnym latem klucze ptaków  
Dajesz mi  
Nadzieję na rychłe powroty

Zwyczajne cuda  
Dajesz mi  
Nadzieję na to, że się uda  
Dajesz mi, no dajesz mi

Dajesz mi, no dajesz mi  
Nadzieję na zwyczajne cuda  
Dajesz mi, no dajesz mi  
Nadzieję na to, że się uda